

Praca z tekstem (należy wykonać w miarę możliwości do końca tygodnia, tj. do 20 marca 2020r.)

Przeczytaj uważnie cały fragment i odpowiedź na pytania w zeszycie przedmiotowym.

Usłyszała świergot, a spojrzawszy na огоłoony klomb, po lewej ręce ujrzała ptaszka skaczącego i udającego, że wydziobuje coś z ziemi, żeby nie myślała, że za nią tu przyleciał. Ale Mary wiedziała, że właśnie za nią podążył, i zdumienie, a równocześnie radość taka ją opanowała, że poczęła drzeć.

—Więc mnie pamiętasz! Pamiętasz!—wołała radośnie.—Jesteś najśliczniejszy na całym świecie!

Świergotała, szczebiotała, przypochlebiała się, a on skakał i ogon rozkładał i ćwierkał. Zdawało się, że rozmawia. Czerwona kamizelka jego była jak jedwabna i drobną pierś wydymał, i puszył się, i był przy tym taki drobny, a taki śliczny, jakby rzeczywiście chciał jej pokazać, że to gil może być podobny do człowieka. Mary zapomniała, że kiedykolwiek w życiu była rozkapryszona, gdy ptaszek pozwolił jej coraz więcej do siebie się zbliżyć i nachylić się, i rozmawiać, i usiłować wydawać dźwięki do świergotu jego podobne.

Och! I pomyśleć, że on jej pozwolił tak blisko do siebie podejść! Wiedział on dobrze, że za nic na świecie nie wyciągnęłaby do niego ręki i nie wystraszyła najdrobniejszym ruchem. Wiedział, bo był jak prawdziwy człowiek—tylko z wszystkich ludzi najśliczniejszy. Mary tak była szczęśliwa, że lękała się odetchnąć.

Klomb nie był pusty zupełnie. Nie było w nim tylko kwiatów — zaś zimnotrwale przycięto, lecz były od tyłu klombu mniejsze i większe strzyżone krzewy, a podczas gdy tak gil skakał wśród nich, spostrzegła, że przeskoczył grudkę świeżo poruszonej ziemi. Przystanął na niej, by poszukać owada. Ziemia była poruszona przez psa, który usiłował schwycić kreta i wydrapał głęboką jamę.

Mary patrzyła, nie wiedząc, skąd się tu wzięła taka głęboka dziura, a patrząc dostrzegła coś na pół zagrzebanego w świeżo wyrzuconej ziemi. Było to coś w rodzaju kółka z mocno rdzą okrytego żelaza lub mosiądzu, a gdy ptaszek pofrunął na pobliskie drzewo, Mary wyciągnęła rękę i przedmiot ów podniosła. Było to jednak coś więcej niż kółko; był to stary klucz, który wyglądał tak, jakby od dawna był zagrzebany w ziemi. Mary stała i przestraszona przyglądała się wiszącemu jej na palcu kluczowi.

—A może go zagrzebano dziesięć lat temu—rzekła sobie w duchu.—Może to klucz od ogrodu!

1. Nadaj tytuł przedstawionej sytuacji.
2. Określ narratora - skorzystaj z informacji z podręcznika do j. polskiego str. 28.
3. Zredaguj kilkudzaniowy tekst o wyglądzie i zachowaniu ptaszka. Nie cytuj.
4. Odwołując się do całego tekstu, przedstaw w kilku zdaniach Mary.
5. Przypomnij, czym jest ekranizacja.

6. Po przeczytaniu tekstu lektury, w miarę możliwości, obejrzyj film pt. „Tajemniczy ogród” w reżyserii Agnieszki Holland. Oceń, w jakim stopniu scena pierwszego spotkania dzieci ukazana w filmie różni się od pierwowzoru literackiego.
7. Sporządź w porządku alfabetycznym mini słowniczek wyrazów związanych z filmem (minimum 15 wyrazów).
8. Mam nadzieję, że przeczytasz do końca tygodnia cały tekst lektury!
9. Powodzenia, wierzę w Ciebie!